

Macron podejrzany o przekręty finansowe na rzecz USA

22 lipca 2019

Paryska prokuratura przekazała specjalnej prokuraturze finansowej (PNF) śledztwo w sprawie sprzedaży przez Emmanuela Macrona, jako jeszcze ministra gospodarki, całej energetycznej części francuskiego giganta Alstom Amerykanom z General Electric. Według zarzutów, podejrzana sprzedaż za 12 miliardów łączyła się bezpośrednio z nielegalnym finansowaniem kampanii prezydenckiej obecnego szefa państwa.

W tej sytuacji wszyscy skupili uwagę na stanowisku szefa PNF, które jest akurat puste: wybór tego urzędnika zależy od Macrona. Do prokuratury zaniósł to Olivier Marleix (Republikanie, prawica), który stał wcześniej na czele parlamentarnej komisji do wyświeatlenia dziwnych okoliczności sprzedaży Alstomu, przedsiębiorstwa, które uważa się za strategiczne. Komisja pochyliła się nad innymi wyprzedażami ważnych przedsiębiorstw Amerykanom, przy których Macron maczał palce.

Kontrakt był wyjątkowy: honoraria pochłoneły 10 proc. umowy, podczas gdy zwyczajowo to 1-2 proc. Te wielkie pieniądze popłynęły do grup lobbujących, pijarowych, banków inwestycyjnych. Pozwoliły też zmontować odpowiednią operację medialną na rzecz Macrona, wcześniej bankiera, i udawać legalne finansowanie jego kampanii. Szef PNF może temu ukręcić szyję, jeśli zechce. Problemem jest wydana w tym roku książka byłego wysokiego dyrektora w Alstomie Frédérica Pierucciego „Amerykańska pułapka”, która ujawnia mechanizmy wojny gospodarczej prowadzonej przez Stany Zjednoczone przeciw reszcie świata i traktowanie przez nie sojuszników.

Pierucci przesiedział ponad dwa lata w amerykańskim więzieniu specjalnym. Był jednym z zakładników francuskich w USA, gdy te

chciały wspomóc pomyślny dla nich przebieg transakcji General Electric. Zrobili to, choć Macron im sprzyjał. Pierucci wyszedł na wolność w kilka dni po przesądzeniu sprzedaży na rzecz Amerykanów, a nie Siemensu, który też chciał kupić energetyczną część Alstomu. Sens sprzedaży jest mocno wątpliwy dla Marleixa: oddaje Amerykanom decyzję wyłączenia central atomowych Francji, gdyż Alstom obsługuje tam część niezbędnych urządzeń. To nie pierwszy cień, który pada na kadencję Macrona.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu